

EPIS x INTRUZ, Katecheta

Intruz:

Nienawidzę katechety, chuja w nas będę nachodził
Chciałem iść do toalety, to jebany się nie godził
Intruzik nadchodzi, a ze mną dusze nieczyste
gdyby teraz tam zawitał, to by wzywał egzorcyste,
Czarne dla mnie to jest to samo, mam
pędziłem przez mrok i przyprowadziłem stado
całe koło grono wiedziało, ale te pedagogiczne
Bartek to nie anioł nastawienie ma sceptyczne
Jebać katechete za to, że sam był wulgarny,
jak dla mnie góra Dantego, a nie góra św. Anny
No, no katecheto, ja to zło i nie ma przebac
zawsze się przypierdalał, bo nie chciałem się przeżegnać
No cho katecheto przez doliny belzebuba,
gdzie kroczą wśród padliny postacie bez kręgosłupa